

# Z tygodnia.

## Mianowani członkowie Rady Stanu.

Postanowieniem Rady regencyjnej z dnia 26 kwietnia 1918 r. członkami Rady Stanu mianowani zostali:

Ks. Aksamitowski Antoni, Bieliński Antoni, Błyskosz Józef, Brudziński Zygmunt, Dziurzyński Mateusz, Eiger Bolesław, Garlicki Stanisław, Grotowski Maryan, Górski Waleryan, Grohman Henryk, Humnicki Antoni, Kaszube Emil, Kniorski Maryan, Kajawa Antoni, Lipczyński Stanisław, Markowski Bolesław, Mikułowski Pomorski Józef, Natanson Józef, Nowak Michał, Ostachowski Józef, Pfeiffer Mojżesz, hr. Potocki Henryk, dr. Radziwiłłowicz Rafał, hr. Rostworowski Wojciech, hr. Józef Scipio Del Campo, Sekutowicz Bolesław, Smon Gastaw, Skotnicki Jan, dr. Sokołowski Alfred, Starzyński Feliks, Studnicki Władysław, Suligowski Adolf, Szlabowski Bronisław, Szybiłło Teodor, Szymanowski Korwin Eustachy, Targowski Józef, Wegmeister Joel, Wierzbicki Andrzej, Wilczewski Tallen Leonard, Wojda Franciszek, Wyrzykowski Henryk, Zawadzki Władysław, Zorowski Maryan, Zieliński Eugeniusz, dr. Zieliński Ludwik.

## Likwidacja Legionów.

W uzupełnieniu wiadomości o rozwiązaniu Polskiego Korpusu Posiłkowego i o byłych jego żołnierzach, internowanych w północnych Węgrzech, dowiaduje się *Dziennik Narodowy* co następuje:

Oficerowie, którzy w wojsku austriackim piastowali szereg oficerskie, mają się na miejscu przemundurować i w pojedynkę odejść do swoich kadr. Tam zostanie im przed sądem honorowym pułku wytoczona sprawa z powodu deklaracji bołchowskiej i zapadnie rozstrzygnięcie, czy nie naruszyli czci oficerskiej. Druga grupa, oficerowie poddani austriacy, nie będący oficerami c. i k. armii, odejdą jednym transportem.

Poddani Królestwa Polskiego zostają w Taraczkó, oczekując dalszych losów. Czwartą grupę stanowią poddani innych państw (ukraińscy, rosyjscy, litewscy i t. d.). Ci mają być traktowani, jako Rosjanie, to jest mają odejść do obozów jeńców rosyjskich. Terytorium sporu z powodu traktatu brzeskiego, to jest Ziemia chełmska, traktowane jest w powyższych zarządzeniach, jako terytorium Królestwa Polskiego.

W sprawie tej konieczna jest interwencja, celem uzyskania zmiany tego rozporządzenia. Polacy bez względu na to, gdzie są urodzeni, muszą być uznani za poddanych polskich.

## Manifestacja polska w Rosji.

W Piotrogradzie odbyło się dnia 10 kwietnia zebranie polityczne przedstawicieli różnych stronnictw i ugrupowań polskich w celu zmanifestowania jednomyślności swej z pracą państwo twórczą w kraju prowadzoną przez Radę regencyjną. W zebraniu wziął udział arcybiskup-metropolita ks. Ropp, przedstawiciel Rady regencyjnej w Rosji p. A. Lednicki, oraz delegaci Naczelnego Komitetu Demokratycznego, stronnictwa narodo zachowawczego, stronnictwa radykałów polskich, związku radykalno-demokratycznego na Litwie i Białej Rusi, stronnictwa chrześcijańsko demokratycznego, tudzież socjaliści polscy nieznanego bliżej odłamu. Nieobecni na tej manifestacji byli natomiast stronnictwo narodo demokratyczne.

Wygłoszono szereg przemówień, w których stwierdzono potrzebę moralnego poparcia tworzącej się w kraju państwowości polskiej oraz jej przedstawicielki, Rady regencyjnej. Następnie odczytany został i okłaskami przyjęty adres do rządu polskiego w Warszawie. Główny ustęp tej enuncjacji brzmi:

„Władza polska walczy z trudnościami, a polski naród słusznie jest niecierpliwy. Żąda tego, co otrzymać winien i czego dzieje ani nie mają prawa, ani nie mogą mu odmówić. Lec, żeby otrzymać, trzeba posiadać silny organ, który umie zdobywać. Takim organem jest władza państwowa. Ona w historii, Polsce za mało miała posłuchu, ona w okresie porzoborowym nie mogła się wytworzyć, ona teraz ledwo zaistniała. Ale jej podtrzymanie, gdy wszystkie politycznie dojrzałe narody skupione koło swoich rządów wezmą dla siebie, co uda się wyrwać z wiru wydarzeń, jest dla Polaków sprawą zachowania narodowego bytu. Dzisiaj waży się albo

niepodległość, albo niebezpieczeństwo narodowej w przyszłości zagłady.

W Rosji jest największe obecnie skupienie Polaków poza polskimi granicami i tu, dokoła nas, jako skutek bezgranicznego, wiekowego ucisku najbardziej rozhułała się anarchia, bezsilność rządu i rozkład, jako wszystkiego tego następstwo. I dla tego my, świadkowie bezpośredni tego dramatu dziejowego, mamy prawo odnieść się do własnego społeczeństwa z apelem: Mimo wszystkie wątpliwości, mimo wszelkie zastrzeżenia w dziedzinie wewnętrznej i zewnętrznej polityki, nie poświęcając ideałów ani politycznych, ani społecznych trzeba skupić się koło polskiego rządu.

My, zebrani obywatele polscy na emigracji w Rosji, łącząc się z krajem i narodem ufamy, że rząd polski, oparty o cały naród, dobędzie z siebie tyle sił, ile ich potrzeba, by w ciężkim momencie zdobyć wolność i państwową niepodległość.

Adres powyższy zawieszony został następnie do Warszawy i wręczony rządowi polskiemu przez pana Lednickiego.

## Losy wojska polskiego na Ukrainie.

„Dziennik Kijowski” z 24 kwietnia zamieszcza za „Echem Winnickim” z 19 kwietnia tekst „układu pokojowego” między komendą oddziałów polskich, a chłopami ukraińskimi:

Dnia 18 kwietnia 1918 roku o godzinie 6 po południu nieporozumienia między włościanami, a legionami polskimi ustają:

1. Wojska polskie zobowiązują się nie występować przeciwko włościanom i nie wyrządzać żadnych szkód podczas przemarszu.

2. Włościanie zobowiązują się do nienapadania na wojska polskie.

3. W celu dochodzenia o zająciach, które miały miejsce, oraz o stratach materialnych poniesionych przez obie strony, zostanie niezwłocznie wyznaczona komisja śledcza. Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności, przepisanej przez prawo.

4. Osoby winne nieprzestrzegania wymienionych punktów będą niezwłocznie pociągane do odpowiedzialności przez obie strony, które podpisały układ.

5. Jeżeli będą miały miejsce wystąpienia prowokacyjne ze strony włościan, będą oni bezzwłocznie aresztowani przez wojska polskie i oddani do rąk włościan; jeżeli pogwałcą układ osoby z pośród wojsk polskich, włościanie powinni niezwłocznie je aresztować i oddać do rąk polskich władz wojskowych.

6. Obie strony powinny regulować wszystkie nieporozumienia w drodze pokojowej i nie dopuszczać do starć zbrojnych.

7. Obie strony zobowiązują się niezwłocznie uwolnić aresztowanych i jeńców, oraz wydać poległych.

Gniewań, gub. Podolskiej. Dnia 18 kwietnia 1918 roku.

Oryginał spisano w czterech egzemplarzach.

1. Przedstawiciele wojsk polskich. Naczelnik sztabu wojsk polskich na Ukrainie, pułkownik Bart.

2. Przedstawiciele włościan: wsi Tuszek S. Karaś, wsi Sakórowiec T. Szujenko. Świadcami byli: przedstawiciel władz ukraińskich, winnicki komendant powiatowy, pułkownik Bawickij. Przedstawiciel wojsk austriackich, podpułkownik Linde.

W numerze z 23 kwietnia donosi „Dziennik Kijowski”;

Krwawe zajęcia na Podolu należałoby uważać za zlikwidowane, ponieważ świadome prowokacje i podburzanie mas włościańskich ustały, a wojska polskie odeszły do rejonu Chmielnika i Janowa. Na razie sytuacja wojsk polskich nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona. Korpus drugi napotkał niespodziewanie na przeszkodę w wykonaniu umowy zawartej z Ukrainą, kiedy zaczął koncentrować się, posuwając się w kierunku gubernii czernihowskiej do przeznaczonego mu w myśl tej umowy rejonu. Wedle doniesienia biura „Narodnaho Powidomienia” (Biro informacyjne ukraińskiego sztabu generalnego) został oddział ułanów polskich w Humanu rozbrojony przez wojska niemieckie i odesłany w stronę Kijowa.

Kijowski „Przegląd Polski” z 26 kwietnia donosi, że oddział polski w Odessie, pozostający pod dowództwem kapitana Skrzyńskiego, dobrowolnie się rozbroił.

Motywy rozformowania zawiera rozkaz naczelnika legionu, kap. Skrzyńskiego.

„W ostatnich dniach otrzymałem szereg — mówi kap. Skrzyński — różnorodnych rozkazów o losie legionu, pochodzących od rozlicznych władz: ukraińskich, polskich i austro niemieckich”. Dalej następują cytaty, z których widać, że władza woj-

skowa ukraińska rozkazała dosłownie: „rozbroić Polaków, broń ich oddać do składów, a oddziały rozpuścić”. Naodwrot polskie dowództwo wojskowe na Ukrainie powiadomiło komendanta legionu o tem, że pomiędzy niem, a rządem ukraińskim nastąpiło porozumienie. Od władz austro niemieckich przyszło zawiadomienie o koncentracji wszystkich wojsk polskich na Ukrainie w rejonie z początku północnej Czerniowuszczyzny, a zamienionej następnie na rejon Chmielnik—Janów. Wreszcie miejscowa komenda austro niemiecka zwróciła się bezpośrednio do komendanta polskich części wojskowych z poleceniem, w którym z jednej strony nazywała wojska polskie na Ukrainie „neutralnem”, z drugiej żądała kategorycznie 1) zupełnego i całkowitego poddania się legionu polskiego wszystkim rozkazom dowództwa austriackiego i 2) wydania z szeregów dawnych jeńców, poddanych austriackich.

„Nie wchodząc w szczegółową ocenę wszystkich wymienionych rozporządzeń — mówi rozkaz kap. Skrzyńskiego — musimy uznać je za sprzeczne i niemożliwe do spełnienia: jedne wskutek hańby, jakoby na nas spada, drugie zaś wskutek bezcelowego przelewu krwi. Nie straszną jest dla nas śmierć, ale straszną hańba. Dzisiaj, ratując honor żołnierzy polskich, zmuszony jestem wydać rozkaz następujący:

„Natychmiast demobilizować wszelkie oddziały polskie m. Odessy i w tym celu: 1) sztandary i obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, którym błogosławili nas matki, żony i córki, złożyć w kościele katolickim; 2) oręż złożyć w ręce zarządu miasta; 3) zdjąć natychmiast odznaki narodowe polskie; 4) wydać każdemu żołnierzowi i oficerowi z wolnych sum zapomogę pieniężną, choćby na kilka dni; i 5) cały majątek i uzbrojenie, należące do oddziałów polskich, oddać do likwidacji Radzie organizacji polskich m. Odessy, reprezentującej dziś polską społeczność. Każdy dawny żołnierz i oficer winien uważać się za wolnego obywatela państwa polskiego i władny jest w zupełności rozporządzać sobą”.

Wyraziwszy podziękowanie radzie miejskiej odeskiej za życzliwy stosunek do wojska polskiego, kap. Skrzyński kończy temi słowy: „Rozkazem niniejszym, z bólem ogromnym, lecz nie z rozpaczą, ale z niennchronną wiarą w odrodzenie wolnej Ojczyzny, żegnam się z wami bracia i wyrażam serdeczną i gorącą podziękę za waszą nieustraszoną pracę”.

## Krem twarzowy jako puder.



Praca z każdym pudrem, który tylko pory zatyka i bezwarunkowo robi z czasem zmarszczki w twarzy. Używajcie perlowego pudru kremu dr. A. Rixa białego, różowego i kremowego. Krem puder jest zupełnie nieszkodliwy, nie jest to żadna szminka, nadaje twarzy natychmiast matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i pielęgnacji nieczystej i szorstkiej w użyciu. Próba doza kor. 2.—, większa doza na cztery miesiące wystarczająca koron 4.—.

Wysyła pod ścisłą dyskrecją

Kosmetyczne preparaty dra A. Rixa

Wiedeń IX, Laiberggasse 5/F.

Do nabycia w Krakowie: Apteka Wiktoriańska, ul. Floryjańska 15. Farmacja Heim i Ska, Rynek 55. K. Miklaszewski, plac Dominikański. Komorowski, Floryjańska 55. Beckner, Długa 4. Uniwersalny magazyń M. Drebnier. We Lwowie: Apteka Racker, ul. Krakowska, apteka M. Eltingera pl. Górnicki. Farmacja Stawowska. Farmacja Droguerska Brachna. W Białym: Droguerska Brachna, ul. Kolejowa. Lublin: Farmacja Stawowska. W Białej: Droguerska Brachna. W Rzeszowie: Droguerska Lindego.

## Nadzwyczajny aparat do cerowania

pończoch, tkanin, bielizny i sukna.

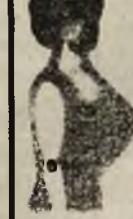


Naszym niezrównanym, nadzwyczajnym aparatem do cerowania osłaga się ochronę oczu, czasu, trwałość i piękność jak i równa prace! Jest ten nadzwyczajny aparat do cerowania wielkim środkiem pomocniczym przy cerowaniu pończoch i każdej tkaniny rzeczy jak haseł, obrusów, serwet, ręczników, bielizny Jägera, sukien i t. p. i każda rzecz naszym nadzwyczajnym aparatem do cerowania da się prędko i zadziwiająco pięknie jak nowe naprawić i otrzymaliśmy już wiele tysięcy listów z podziękowaniami. Cena kompletnego, nadzwyczajnego aparatu do cerowania wraz z łatwo zrozumiałym i ilustrowanym pończochem K 500.

Wysyła za zaliczką przez

dom nowości M. Swohoda, Wiedeń III/2, Hiesengasse 13—31.

## Pewny skutek.



Wystające listy z podziękowaniami każdej chwili do przetrwania. Jednym piękny biały otrzymano się przez aptecę dra med. A. Rixa kremu na biało. — Stwierdzono jako nieszkodliwy, dla każdego wieku szybko i pewnie działający. Do apteki nadeszły. Jedyny krem na ranę i biało, który z powodu nadzwyczajnego działania wprowadzony został do apteki, nadw. droguerski etc. Próba doza K 4.—, wielka doza, wystarczająca dla skutku K 6.—. Wysyła pod ścisłą dyskrecją dra A. Rixa krem, — Wiedeń IX, Laiberggasse 5/F. Składy w Krakowie: Apteka Wiktoriańska, ul. Floryjańska 15. Heim i Ska, Rynek 55. K. Miklaszewski, plac Dominikański. Beckner, Długa 4. Uniwersalny magazyń M. Drebnier. We Lwowie do nabycia: S. Racker, ul. Krakowska. Apteka M. Eltingera pl. Górnicki. Farmacja Stawowska. Farmacja Droguerska Brachna. Białej: Droguerska Brachna. Lublin: Farmacja Stawowska. W Białej: Droguerska Brachna. W Rzeszowie: Droguerska Lindego.